

Instytut Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN

Wspomnienie o Profesorze Lechu Wojtczaku

2019-09-30



Z ogromnym żalem informujemy, że dnia 30 września 2019 roku zmarł prof. Lech Kazimierz Wojtczak – nasz Wychowawca, Mentor, Przyjaciel

Nauka polska poniosła wielką stratę – odszedł jeden z najwybitniejszych naukowców, Ojciec polskiej bioenergetyki.

Profesor Lech Wojtczak całe swoje życie naukowe związał z Instytutem Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN, gdzie pracował od 1947 roku. Stopień doktora nauk w zakresie biochemii uzyskał w 1954 roku, zaś tytuł profesora w 1967 roku. Profesor Wojtczak jest autorem lub współautorem dwustu prac naukowych. Wypromował 15 doktorów nauk. Jego wychowankami są trzej kolejni dyrektorzy Instytutu: prof. Maciej Nałęcz, prof. Jerzy Duszyński i prof. Adam Szewczyk.

Od 1971 roku Profesor Wojtczak był członkiem korespondentem PAN, a od 1989 roku członkiem rzeczywistym PAN. Pełnił, m.in. funkcję: kierownika Zakładu Biochemii Instytutu Nenckiego (1968–71); przewodniczącego Komitetu Cytobiologii PAN (1972–75); przewodniczącego Rady Naukowej Instytutu Nenckiego (1990–92); redaktora (od 1981), a następnie (od 1994) przewodniczącego Rady Redakcyjnej „Acta Biochimica Polonica”; delegata Polskiego Towarzystwa Biochemicznego do władz FEBS (1975–80, 2006–08); członka Komisji Stypendialnej FEBS (1978–80); członka Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej; wiceprzewodniczącego Sekcji III (1973–81, 1994–96), a następnie prezesa (1974–80 i 2005–08) oraz członka honorowego (od 1995) Polskiego Towarzystwa Biochemicznego. W 1988 roku otrzymał doktorat honoris causa Akademii Medycznej w Magdeburgu. Profesor Wojtczak został odznaczony, m.in.: Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Profesor Lech Wojtczak pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

KRÓTKIE WSPOMNIENIE O PROF. LECHU WOJTCZAKU

Lech Wojtczak był wspaniałym nauczycielem i opiekunem naukowym. Jako zapalony eksperymentator kochał brać udział w doświadczeniach, co dla młodych współpracowników oznaczało spędzanie całych dni w jego towarzystwie oraz wykonywanie doświadczeń pod Jego czujnym okiem. Był też człowiekiem nadzwyczaj spokojnym, wybaczącym błędy i nigdy nie podnoszącym głosu. Nie znosił jednak lenistwa, i nie wybaczał braku pasji naukowej. Ci, którzy nie potrafili sprostać wymaganiom szefa, nie zagrzewali długa miejsca w Pracowni.

Lech był znany na świecie i miał znakomite kontakty naukowe, więc Jego współpracownicy dużo jeździli i często wykonywali cześć prac za granicą, w zaprzyjaźnionych laboratoriach. To otwierało świat, i ułatwiało Lechowi formować ze swoich współpracowników nowe pokolenie liderów.

Lech potrafił być towarzyski i tworzyć przyjacielską atmosferę. Wraz z żoną Anną prowadzili dom otwarty, często goszcząc współpracowników na spotkaniach, które często kończyły się długimi dyskusjami naukowymi.

Był też jedną z pierwszych osób w Instytucie Nenckiego, która zaczęła stale używać komputera do pisania prac, e-maila i śledzenia literatury naukowej.

Prof. Maciej Nałęcz